TARGI PRACY 2018

_Lilia Smoła
Biuro Karier

14 marca 2018 r. kolejny raz na Uniwersytecie Zielonogórskim Biuro Karier zorganizowało Targi Pracy. To jedna z najbardziej rozpoznawalnych tego typu imprez w naszym regionie, która pracując na swoją markę od szesnastu lat, przyciąga nie tylko dziesiątki wystawców, ale przede wszystkim tysiące młodych ludzi. To właśnie oni są odbiorcami ofert, które można otrzymać podczas targów, dla nich organizowana jest cała impreza.

Tegoroczne Targi swoim wachlarzem różnorodności zaspokajały aspiracje zawodowe studentów i absolwentów właściwie wszystkich kierunków. Trudno wymienić branżę, która nie była reprezentowana. Obok ofert dla inżynierów, programistów - ścisłowców, znalazły się także oferty dla humanistów, pedagogów, filologów, pielęgniarek i to w firmach, których profil działalności zupełnie tego nie sugerował. Naprawdę było w czym wybierać.

Ponad 80 wystawców, gotowych zatrudnić zdolnych, pracowitych ludzi przygotowało 1844 oferty, w tym 963 oferty pracy, 511 ofert praktyk i 370 ofert stażowych. To liczby, których nie powstydziłoby się biuro pośrednictwa pracy. A przecież Targów nie należy traktować jako sklepu z ofertami, nie do przecenienia jest możliwość bezpośredniego kontaktu z pracodawcami, zdobycia wiedzy na temat rynku pracy, uczestniczenia w wykładach, prezentacjach i warsztatach organizowanych podczas targów. Należy podkreślić, że wszystkie były prowadzone przez specjalistów, praktyków - pracodawców uczestniczących w targach. Skorzystało z nich ponad 200 studentów. Niech tylko połowie z nich zostanie coś w głowach to już należy się cieszyć.

Tegoroczne targi wzbogaciła też bardzo atrakcyjna strefa chill-out, gdzie studenci mogli odpocząć od zgiełku hali targowej wypić darmową kawę, zjeść popcorn czy ciastka, a nawet pograć w piłkarzyki.

Ponadto w tym roku dzięki zrozumieniu władz Wydziału Mechanicznego i dobrej woli jego pracowników, organizowaną co roku Lożę Ekspertów udało się umieścić w osobnej sali, co znacząco wpłynęło na frekwencję i komfort udzielania i otrzymania porad. Serdecznie dziękujemy.

Podziękowania należą się także studentom, którzy pomagali w przygotowaniu Targów i podczas samej imprezy. Z ich pomocą niewielki, bo trzyosobowy zespół Biura Karier zorganizował Targi, jakie zwykle organizują wieloosobowe profesjonalne firmy z bogatym zapleczem wystawienniczym.

W bieżącym roku po raz ostatni Targi były darmowe, zarówno dla wystawców jak i dla zwiedzających. Rynek pracy powoli się zmienia, nasza impreza ugruntowała już swoją pozycję, więc możemy sobie pozwolić na to, żeby wystawcy wnieśli opłatę wpisową.

Po raz pierwszy nie wszystkich wystawców zakwalifikowaliśmy do udziału w targach. Cieszy duża frekwencja ale martwi brak możliwości zapewnienia wszystkim miejsca. „Na gorąco" dyskutowaliśmy z pracodawcami co z tym zrobić. Chcieliśmy skorzystać z ich doświadczenia uczestniczenia w wielu imprezach tego typu w kraju. Pytaliśmy, czy zorganizować targi branżowe, czy dwudniowe, czy „wyprowadzić" targi np. do sali gimnastycznej, czy hali CRS?

Zdania są podzielone, ale wszyscy zgodnie twierdzą, że nie branżowe, raczej nie dwudniowe, a zdecydowanie nie poza Kampusem. Wystawcy cenią sobie znacząco większy niż na innych targach w kraju, udział studentów i absolwentów UZ. Tutaj zyskują przestrzeń do bezpośredniego kontaktu, dyskusji i wzajemnej inspiracji.

Nie zależy im na pięknych stanowiskach w innym miejscu, gdzie dotrze rano grupa zainteresowanych, a potem będą siedzieć cały dzień przy pustych stolikach. Musimy rozważyć wszystkie za i przeciw. Będziemy starali się coś sensownego wymyślić. Mamy na to rok.

A może czytelnicy Miesięcznika UZ coś nam podpowiedzą? Zapraszam serdecznie do kontaktu na L.Smola@bk.uz.zgora.pl

FOT. MONIKA RUTKOWSKA